GAZETA KRAKOWSKA

Nro 99.

Z KRAKOWA DNIA 13 GRUDNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z Krakowa d. 7 Grudnia.

Seym Rzeczypospolitey Krakowskiey z Artyk. 10 Konstytucyi kraiowi temu przez Trzy Nayiaśnieysze Proteguiące Mocarstwa nadaney w r. b. 1818 przypadaiący, w skutku Uniwersału od Rządzącego Senatu pod d. 14 Listopada r. b. wydanego, zgromadził się w dniu dzisieyszym z następnych Członków

Repreaentantów Gmin Mieyskich i Wieyskich:

JJWW. Białecki Szymon z Gminy Okręgowey Chrzanów.

— X. Błoński Franciszek z Gminy Okręgowey Poręba.

— Chwalibogowski Leon z Gminy Okręgowey Jaworzno.

— X. Dubiecki Mateusz z G. 6 Miasta Krakowa.

— X. Dzianott Jan z G. Okręgowey Czernichów.

— Florkiewicz Kajetan z G. Okręgowey Młoszowa.

— — Gawroński Franciszek z G. Okręgowey Kościelec.

— — Kadłubowski Jan z G. Okręgowey Rybna.

— X. Kaystura Jan z G. Okręgowey Lipowiec.

— X. Kęcki Antoni z G. 7 Miasta Krakowa.

— — Kozłowski Kazimierz z G. 9 Miasta Krakowa.

— — Krzyżanowski Adam z G. Okręgowey Zwierzyniec.

— — Librowski Jan z G. 8 M. Krakowa.

— — Liko Woyciech z G. 3 M. Krakowa.

— — Mieraszewski Stanisław z G. 4 Miasta Krakowa.

— — Piekarski Franciszek Borg. z G. Okręgowey Modlnica.

— — Rath Sylwester z G. Okręgowey Krzeszowice.

— — Rudowski Leon z G. Okręgowey Mogiła.

— — Siemoński Adam z G. 5 M. Krakowa.

— — Soczyński Marcin z G. 1 M. Krakowa.

— — Sołtyk Antoni z G. Okręgowey Pisary.

— — Szaster Antoni z G. Okręgowey Kościelniki.

— — Trzciński Baltazar z G. 2 M. Krakowa.

— — Trzebiński Józef z G. Okręgowey Bobrek.
— — Żeleński Kryspian z G. Okręgowey Liszki.
— — Żeleński Wilehelm z G. Okręgowey Balice.

Delegowani z senatu.

JJWW. Kucieński Woyciech.
— X. Bystrzonowski Antoni.
— — Morbitzer Antoni.

Delegowani z Kapituły.

JJWW. X. Sebastyan Zarzecki.
— — X. Hippolit Starowieyski.
— — X. Adam Paszkowicz.

Delegowani z Akademii.

JJWW. Felix Słotwiński.
— — Augustyn Boduszyński.
— — Józef Sołtykowicz.

Sędziowie Pokoiu.

JJWW. X. Jerzy Mieroszewski z Okręgu 1.
— — Józef Gawroński z Okręgu 1.
— — Szczepana Lubowiecki z Okręgu 2.
— — Jakób Mączeński z Okręgu 2.
— X. Benedykt Wirzbięski z Okręgu 3.
— — Jan Drake z Okręgu 5.

Z Członków wymienionych złożona Reprezentacyia Rzeczypospolitey Krakowskiey, po dopełnionym Nabożeństwie w Kościele Stey Anny, udała się do Sali obrad Seymowych w Kollegium Nowodworskim, gdzie z pomiędzy trzech Delegowanych Senatorów JW. Antoni Morbitzer, zagaił posiedzenie Przemową, i odczytawszy Uniwersał zwołuiący Seym, zaprosił JJWW. Reprezentantów do zaięcia mieysc.

Izba Prawodawcza działaiąc w porządku Statutu Urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, przystąpiła do wyboru Marszałka Seymu z pomiędzy Delegowanych trzech Senatorów, i przedsięwziąwszy, w tym celu sekretne wotowanie, większością głosów obrała Marszałkiem Seymu zagaiaiącego Senatora JW. Antoniego Morbitzera, który po wykonaniu przysięgi na Rotę artykułem 89 Statutu Urządzaiącego Zgromadzenia polityczne przepisaną, dozwolił Arbitrom wniyścia do Sali obrad Seymowych, a zabrawszy głos przedstawił cel Zgromadzenia i ważność obowiązków Członkom Reprezentacyi Narodowey od Współ-Obywateli powierzonych. Następnie wezwawszy na Assessorów Seymu z *Gmin Mieyskich* JW. Stanisława Ordynata Mieroszewskiego, Reprezentanta Gminy 4 Miasta Krakowa; z *Gmin Wieyskich* JW. Francisz: Pikarskiego, Reprezentatna Gminy Okręgowey Modlnica, a na Sekretarza Seymu Leona Chwalibogowskiego Reprezentanta Gminy Okręgowey Jaworzno, wezwał tychże do złożenia przysięgi obowiązków, po dopełnieniu czego Ograniczaiąc czynności pierwszego posiedzenia, Seymowego stosownie do Art: 93 Statutu Urządzaiącego Zgromadzenia Polityczne odroczył Posiedzenie Seymu z powodu zachodzącego Swięta do d. 9 m. b. na godzinę 9tą z rana.

Leon Chwalibogowski
Sekretarz Seymowy.

M O W A

JW. Antoniego Morbitzera Marszałka Seymu Rzeczypospolity Krakowskiey miana przy rozpoczęciu Seymu dnia 7 Grudnia* 1818 *r.

Jaśnie Wielmożni Reprezentanci!

Im mocniey własnością Celu Zgromadzenia się Waszego przeniknipny iestem,

tem więcey czuię obawy, abym obowiązkom położonego we mnie zaufania w przewodniczeniu Szanownym Członkom Zgromadzenia Prawodawczego mógł zadosyć uczynić, i odpowiedzieć przeznaczeniu do tego Zaszczytnego Stopnia przywiązánemu, na które mnie dobroć Serc Waszych JJWWni Reprezentanci nad moie zasługi dziś wezwala. Przenikniony wdzięcznością nayżywsze złożyć mam honór podziękowania.

Szanuiąc Konstytucyą, a razem powolny Woli Prześwietney Izby w przyięciu tego Zaszczytu, ta tylko ośmiela mnie Nadzieia, że maiąc honór zostawać w Zgromadzeniu z Swiatłych i naygruntowniey znaiących, tudzież ciągłym poświęceniem się pracy i długim doświadczeniem Przedmiotów szczególniey Obrady te do tyczących Szanownych Członków, niewątpliwie od Nich wspierany, spodziewać się mogę, że światłe Ich zdania, naylepszy Skutek odniosą, i odpowiedzą razem Celowi tak ważney Części Konstytucyi i Woli Nayłaskawszych Proteguiących Monarchów, Cel uszczęśliwienia maiących.

Przeięci zapewnie iesteście ważnością tych Przedmiotów, które teraźnieyszey Obrady waszey, maią bydź Celem. Wchodząc w Administracyą Rządową, trzeba się samemu postawić na stopniu Rządzącego. Obierać Rządcę i Sędziego, trzeba nietylko zgłębić wszystkie przymioty i własności, iakie Rządzący i Sędzia mieć powinien, lecz należy ieszcze przeniknąć że tak powiem, Ich serca. Oskarzać, trzeba nayściśley osądzić u siebie samego zarzuconą winę, i lękać się Wyroku, iaki otwarcie czeka.

Te są krótkie prawdy w Nauce Człowieka wyczerpane, w Nauce, na nieszczęście Ludzi niedosyć powszechney, a która w Wolnym kraiu szczególną bydź powinna wszystkich działań zasadą, bo iest iedyną Szczęścia i Spokoyności Publiczney Rękoimią.

Przezacni Reprezentanci!

Czytam ia w Sercach i Umysłach te wyryte prawdy, te Wam są i będą przytomne, z temi przystępuiecie do dzisieyszych Obrad.

Bracia wasi z ufnością powierzyli Wam Siebie Samych, Wy Nadzieie Ich Spełnicie.

Dalszy Ciąg Czynności Seymowych w Następnym Nrze Gazety Krakowskiey umieszczony będzie.

Z Warszawy d. 5 Grudnia.

Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xże Konstanty powrócił tu z Akwisgranu dnia 3 b. m. około godziny 6tey rano. Władze kraiowe zaraz po przybyciu do stolicy Wielkiego Xcia, miały zaszczyt przywitać Go i złożyć Mu hołd winnego uszanowania.

ROZKAZ DZIENNY
Do woyska Polskiego.

W kwaterze główney dnia 28 Listopada 1818 w Warszawie.

Za Naywyższym Rozkazem

Otrzymuią żądaną dymissyią dla interessów familiynych

W piechocie: W pułku 1szym liniiowym, Podporucznik Jan Pödlich, w stopniu Porucznika, z pozwoleniem noszenia munduru.

Wykreślony zostaie z Kontrol

W Sztabie Głównym: W części Szefa

(2)

Sztabu Głownego Major Jan Langert, zmarły w dniu 16 b. m.

Z Rozkazu i w niebytności Naczelnego Wodza (podp.)
Jenerał piechoty *Zaiączek*.
Zgodno z oryginałem:
Jenerał, Szef Sztabu Głównego
Toliński.

Z Wiednia d. 4 Grudnia.

Wczoray o godzinie 11 przed południem N. Cesarz, nasz nayłaskawszy Pan, powrocił tu z przedsięwziętey do Akwisgranu podroży z N. Cesarzową przy powszechney radości mieszkańców tuteyszey stolicy w pożądanym zdrowiu.

Z powodu śmierci N. Królowey Angielskiey Zofii Karoliny zawdzieie Dwor tuteyszy d. 6 Grudnia na dni 14 żałobę.

Z Petersburga d. 8 Listopada d. k.

Gazeta Senacka, z dnia 2 b. m. ogłosiła Ukaz J. C. Mci, pod dniem 23 Września, przez który zakłady edukacyyne Gubernii Kiiowskiey, zostaiące pod zawiadywaniem Wileńskiego Uniwersytetu, dla dalekości od niego i trudności ztąd wynikaiących w ich zarządzaniu, rozkazano przyłączyć do wydziału Uniwersytetu Charkowskiego, od którego są nierównie bliżey, a tem samem łatwiey zarządzane bydź mogą.

O podróży W. Xięcia Michała, po Anglii, Szkocyi i Irlandyi, dzisieysza Poczta północna zawiera: " Podróż ta trwała dni 69. W tym przeciągu czasu W. Xiążę odbył drogi 1835 mil Angielskich, i zwiedził wszystkie prawie godnieysze widzenia mieysca. Ostatniego dnia przed swym z Londynu wyiazdem, odwiedził szkoły podług metody Bella i Lankastra. Z wielką zastanawiał się uwagą nad różnemi częściami tey metody, zaczynaiac od klass niższych, w których uczą się pisać na piasku, postępuiąc stopniami do wyższych i w których czytaią bibliią. W szkole Bella Xiążę sam wyznaczył rozdział, i po iego przeczytaniu, słuchał z ukontentowaniem, iak uczniowie zadawali sobie pytania, o rzeczy zawartey w każdym wierszu. Oświadczywszy zwierzchnikom obu szkół swoie zadowolnienie, imie swe do xięgi zapisał, i prosił o rekreacyią dla uczniów. Na wyieździe z Londynu udarował radcę nadwornego Hamela brylantowanym pierścieniem.,,

Czas ieszcze tu nie iest przykry, wydarzaią się nawet dni prawdziwie piękne i dopiero d. 31 z. m. lód ukazał się na Newie i mosty na niey zdięte zostały. Kanały: Kateryneński, Moyka i inne okryły się cienką lodu skorupą. Fontałka, także w niektórych mieyscach iuż się ścieła.

Na początku r. b. okazywaną była Rządowi, wynaleziona w Ameryce przez mieszkańca miasta Filadelfii, Klimera, prassa drukarska. Na skutek naywyższego rozkazu Jego Cesarskiey Mości, podług rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, prassa ta w obecności Dyrektorów departamentu ekonomiki Państwa i budowli publicznych, oraz departamentu kraiowego oświecenia, obeyrzaną była przez niektórych rządców drukarń i ich kommissantów. Po roztrząśnieniu i porównaniu iey w ogólności z innemi tu w używaniu będącemi, okazało się, iż ta prassa nietylko w niczem im nie ustępuie, ale owszem w wielu względach wyższe od nich ma zalety. Wyższość iey w tem się zawiera, że położywszy papier na litery, potrzebne przyciśnienie robi się iak nayłżeyszym sposo-

bem, i iest nayregularnieysze: bo ruch gruntu, za pomocą którego robi się to przyciśnienie, tak iest urządzony, że przyciśnienie nie może bydź, ani mnieysze, ani większe, iak potrzeba, co w zwyczaynych prassach zależy od woli, siły i zręczności presera. Wynalazcy tey prassy, Klimerowi, zgodnie z postanowieniem Komitetu Ministrów, dano nagrodę pieniężną, a prassę oddano pod zawiadywanie Ministeryum Spraw Wewn: Teraz prassa ta iest w drukarni Towarzystwa Biblijnego, gdzie chcący mogą nietylko oglądać, ale też zrysować iey układ i robić modele, albo też i zupełną prassę.

Donoszą z portu Petropawłowskiego, że fregata Kamczatka, pod dowództwem Kapitana Gołownina, powróciła szczęśliwie d. 3 Maia, dokonawszy podróży około świata w ośmiu miesiącach i ośmiu dniach. Taż fregata przyniosła wiadomość, że kilku dniami przed iey wyyściem z Limy, Kapitan Hagenmeister wypłynął ztamtąd z dwoma okrętami należącemi do Kompanii Rossyysko-Amerykańskiey, i że ten officer podróż swą z równąż odbywa pomyślnością. Także donoszą z Petropawłowska, że d. 9, 13 i 17 Lipca przybyły tam z Bucharyi i Kazania dwie wielkie karawany z róznemi towarami na 380 wielbłądach. Ładunek ten składaią szale kaszemirowe, materyie bawełniane, iedwabne etc.

Dnia 21 z. m. była w Moskwie wielka burza, która kilka dachów zerwała, i prześliczną tegoroczną zakończyła iesień, gdyż dnia 23 tyle iuż padło śniegu, że sanki pokazywać się zaczęły; dnia 24 nastąpiła odwilż i śnieg zupełnie zniknął.

Okręt Suwarów, należący do kompanii Rossyysko-Amerykańskiey, dnia 17 t. m. powrócił szczęśliwie do Kronsztadu z osad kompanii z ładunkiem futer, kakao, i t. d. ludzie okrętowi zdrowi. W Kopenhadze bawił okręt dni 20.

Dnia 10 z. m. przeieżdżał przez Nowy-Czerkask, iadący do Cesarskiego dworu Rossyyskiego od Szacha Perskiego, i prowadzący 134 wybornych Perskich ogierów, wysokiego stopnia Chan Mamad Hassan.

Dnia 22 z. m. w Singeleiu w Gubernii Simbirskiey spadł grad nadzwyczayny, dochodzący wielkości kurzego iaia. Takiego gradu nikt tam niepamięta.

Różne gazety doniosły iuż o nagłem zniknieniu Hospodara Wołoskiego Xięcia Karadzi. Teraz Gazeta Poczta Północna, z dnia 6 bieżącego mies: z listów otrzymanych w Petersburgu z Bukarestu, rzecz tę opisuie w następuiący sposób: — "Dnia 29 Września przed południem znaydował się Xiążę w Bukareście na obrzędzie pogrzebowym ciała zmarłego Pana Hulesko; a po obiedzie poiechał do domu, i pod pozorem przeiażdzki za miasto na przedmieście Bails. Zkąd ziechawszy się z małżonką swoią, synem, córkami i zięciami, Banem Argiropolo i Pościelnikiem Wlachucki, udał się razem z niemi w przygotowanych do drogi poiazdach, na trakt do Kronsztadu. Około 300 Arnautów składało iego konwoy, na którego iednak obronie nie mógł polegać; w celu więc uczynienia zawady dla pogoni, kazał poza sobą znosić mosty, na mieyscach błotnistych i rzekach. Tym sposobem przybył do granicy Austryiackiey, bez naymnieyszey przeszkody. Nazaiutrz zrana oddano od niego pakiet do Boiarów, których nazwo-

ich obrał Namiestników: Bana Brankowana Wornika, Barbo Wakaresko, Logofeta Somurkasza i Wistiapra Hika. W pakiecie tym zawarte było uwiadomienie o iego wyieździe, i wezwanie do naczelnych rządów Xięztwa przez czas iego niebytności. Kiedy się to działo, lud w wielkiey zostawał trwodze i ruchu, boiąc się. ażeby wyiazd Xięcia Karadzi nie pociągnął za sobą tak nieprzyiemnych skutków iak za dawnieyszych Hospodarów, a mianowicie: żeby wałęsaiący się Arnautowie nie przedsięwzięli wniecić buntu i rabunku, albo, ażeby Turcy nie wpadli do Bukarestu, pod pozorem utrzymania porządku, i t. p. Noc przeszła szczęśliwie, a nazaiutrz powszechnie się iuż stało wiadomem: że Xięztwo, i miasto nie są bez opiekuna, i że mieysce iego zaięli wyżey pomienieni Boiarowie. Ci czterey Namiestnicy i inni Boiarowie tey klassy, zgromadziwszy się następnego dnia na radę, rozważali co maią przedsięwziąść w takiem zdarzeniu. Teraz w Bukareście oczekuią zniecierpliwością syna Xięcia Karadzi, który zostaie na dworze Sułtana, w charakterze pełnomocnika Hospodara Wołoskiego.,,

Z Berlina d. 5 Grudnia.

Gazeta tuteysza umieściła do ogłoszonych iuż pism tyczących się obrad Kongressu Akwisgranskiego iescze ieden Protokół z d. 19 Listopada, który zawiera tylko, że sprzymierzone Mocarstwa maiąc wzgląd na spadanie rządowych Papierów Francuzkich przez nagłą wypłatę należących im się ieszcze od Francyi 165 mill. fr. przedłużyły termin wypłaty tey summy od 9 do 18 miesięcy.

J. Królewicowska Mość Następca tronu i Królewic Wilhelm powrocili d. 1 b. do tuteyszey stolicy z przedsięwziętey do Akwizgranu podreży.

D. 3 zawdziele Dwor tuteyszy po zmarłey Królowy Angielskiey na 3 tygodnie żałobę.

Z Paryża d. 25 Listopada

Wczoray Monitor, a dziś inne Paryzkie dzienniki ogłosiły 4 Akwisgrańskie urzędowe pisma.

Monitor z d. 20 zawiera następuiący artykuł, który tem ważnieyszym się zdaie, że dziennik ten pod napisem z Paryża pierwszy raz o Bonapartem wspomina: — " W piśmie naszem pod napisem z Londynu znayduią się wyiątki z gazet Angielskich, tyczące się doniesień, które w 39 dni przybyły bryg Muskwito z wyspy S. Heleny przywiózł. Sprzeczne te wieści, do których przybycie rzeczonego okrętu dało powód, tak są błahe i niepewne, iż do dnia dzisieyszego wahaliśmy się udzielić ie naszem Czytelnikom. — Dziennik Goniec mówi o planie do ucieczki Bonapartego, którego rzeczywistości Morning-Chronicle i inne opozycyyne pisma zaprzeczaią. Z tych sprzeczności tyle tylko wyciągnąć można, iż wszystko gruntuie się na przeiętey przez Angielskiego Gubernatora korrespondencyi. Ale gdy z przysłanych przez Gubernatora Lowe doniesień nic nie doszło do wiademości publiczney, niemożna zatem wiedzieć iakiego gatunku była ta korrespondencyia, i iakie do niey należą osoby. Gdyby, iak Goniec twierdzi, w tey korrespondencyi zawierał się plan ucieczki Bonapartego, tedy plan ten przez samo iey przeięcie zostałby zniszczony. Z prywatnych iednak listów z wyspy S. Heleny po-

kazuie się, iż tam naymnieyszego kroku, naymnieyszego poruszenia do uskuteczniena takowego planu nie postrzeżono, i nawet o przeiętey korrespondencyi nic nie słyszano. Prywatne te listy (zapewne od Francuzkiego Kommisarza P. Montchenu) nie wspominaią także o żadnych nowych środkach bezpieczeństwa, któreby Gubernator do strzeżenia więźnia przedsięwziął, zapewniaią owszem, iż w Longwood wszystko w takim samem stanie iak dawniey się znayduie. Dobrze więc Goniec wyraził, iż Bonaparte iest zawsze i będzie więźniem na wyspie S. Heleny.

Xże Glucestru przybył d. 18 przez Konstancyą i wyższą Szwabiią do Strazburga, d. 19 i 20 obeyrzakł osobliwości miasta, a d. 21 do Sztuttgardu odiechał.

Jutro oczekiwany tu iest Xże Wellington, a niedługo przybydź także ma Lord Castlereagh.

Papiery iak spadły z 80 niechą się nad 69 za sto podnieść.

Poseł Rossyyski Hr. Pozzo di Borgo d. 23, a Pruski Hr. Goltz d. 24 wraz z Jenerałem Ziethen mieli prywatne posłuchania u Króla.

Mowią, iż na przyszłość dzienniki nie będą za przywileiami wychodzić, ale wydawcy ich będą musieli po 72,000 fr. porękoymii złożyć, od których po 4 od 100 prowizyi pobierać będą. Przestępstwa dzienników sądzić będzie iak w Anglii sąd przysięgłych.

Minister skarbowy Corvetto miał iuż złożyć budżet na rok przyszły, ale nie był ieszcze na radzie stanu roztrząsany.

Z Londynu d. 27 Listopada.

W przyszły wtorek d. 1 Grudnia ciało zmarłey Królewey pochowane zostanie w kaplicy Windsorskiey. O godzinie 10 wyruszy z Kew orszak pogrzebowy. W Frogmore przyłączy się do niego Xże Rejent. — D. 21 ciało obwinione w biały atlas włożone zostało przez Panny Dworu do ołowianey trumny, którą zapełniono wonnościami i zalutowano. Na powierzchniey paradney trumnie znayduie się łacinski napis. D. 22 rozpoczęły się po wszystkich Kościołach modły za rodzinę Królewską. Kaplice Królewskie w St. James, Whitehall, Towrze i Windsorze są żałobą wybite.

Słychać, iż naypięknieysze dyiamenty i kleynoty Królewskie, które znaydowały się w zamku Windsorskim zniknęły. Mowię iednak, iż Królowa kazała przez Królewnę Augustę napełnioną i zamkniętą skrzynkę Nadwornym Jubilerom Randill i Bridge oddać, którą skrzynkę P. Bridge po śmierci Królowey złożył Xciu Rejentowi; lecz ta dopiero po pogrzebie Królowey będzie otworzona. Jeżeli rzeczone kleynoty nie będą się w tey skrzynce znaydować, tedy spodziewać się przynaymniey należy, iż będzie tam pismo wskazuiące, gdzie są schowane.

Jenerał Taylor, nieodstępny towarzysz Królewey, w kilka dni po iey śmierci złamał w Kew rękę.

Pisma tuteysze obwiniaią P. O'Meara, iż przez iego ręce prowadzona była z Bonapartem Korrespondencyia. Dziennik Sun wyraża, iż u wyprowadzonego z Anglii Jenerała Gourgaud znaleziono ważne papiery, wymieniaiące osoby należące do spisku na wyspie S. Heleny, tudzież plan i sposoby ułatwienia ucieczki Bonapartego. — Goniec do dotychczasowych swoich

doniesień z wyspy S. Heleny dodaie ieszcze: że niektórzy kupcy na tey wyspie, którym przykrzy się ścieśnienie ich handlowych związków z powodu siedzenia tam Bonapartego, sami ułatwić chcieli iego ucieczkę. Nakoniec, że Ministrowie zaraz po odebraniu doniesień od P. Lowe wyprawili gońca do Lorda Castlereagh do Akwisgranu. Jeden z powracaiących z Francyi pułków popłynie na wyspę S. Heleny. — Morning-Chronicle sądzi, iż Goniec z umysłu rozpuścił wieści o spisku na uwolnienie Bonapartego, aby osłabić mocne wrażenie, iakie tu obchodzenie się Gubernatora Lowe z więźniem czyniło. Nie Bonaparte, ale P. Lowe powinien ztamtąd bydź oddalony.

Tymczasem przybyły w przeszłą sobotę do Portsmutu wschodnio-indyyski okręt Mary z Kalkuty, który d. 16 Październiika (17 dni po odpłynieniu okrętu Muskwito) odwiedził wyspę S. Heleny, zapewnia, iż wszystko tam znalazł w nayważnieyszey spokoyności, i stan zdrowia Bonapartego taki był iak dawniey.

Z Buenos-Ayres napisano do iednego Kupca w Portsmucie co następuie: "Przez bryg Nigthingale doniosłem WPanu z Buenos-Ayres, że przewozowy statek Trynidad z 500 żołnierzami, który należał do wysłaney z Kadyxu do Lima wyprawy, przeszedł na stronę rokoszanów, zawinął do Buenos-Ayres i ofiarował im swą służbę. Dwa tegoż gatunku okręty przeznaczone także do Lima, oczekiwane tamże są co chwila. Lud okrętu Trynidad składał się z nieukontentowanych, i przed odpłynieniem ieszcze z Kadyxu Sierżanci Martinez, Quintana i ieden kapral zrobili pomiędzy sobą zmowę na zaprowadzenie tego okrętu do portu rokoszańskiego. Oddzieliwszy się od konwoiu, który wiozł 2000 woyska i ieden tylko woienny okręt go prowadził, uskutecznili d. 25 Lipca swoy zamysł. Dwoch kapitanów i kilku officerów sprzeciwiało im się iak nayżywiey, i chcieli zapalić komorkę z prochem; lecz buntownicy maiąc za sobą większą część ludu, zabili wiernych officerów i przymusili kapitana okrętu do płynienia do Buenos-Ayres, gdzie d. 25 Sierpnia przybyli.„

Dziennik Goniec przywodzi, iż przybyły niedawno z wyspy Kuba do Falmutu podrożny przywiozł wiadomość, że nad rzeką Oronoko zaszły dwie wielkie bitwy pomiędzy Niepodległemi pod Jenerałem Bolivar i woyskami Hiszpańskiemi pod Jenerałem Morillo. W pierwszey Bolivar został z znaczną stratą pobity, ale cofnąwszy się do swoich odwodów, uderzył w kilka dni potem na Hiszpanów i zupełnie ich pobił. Sam Jenerał Morillo dostał się w niewolą i w 4 godziny został wraz z całym głównym sztabem i kilku officerami rozstrzelany. Wiadomość ta nie gruntuie się iednak iak na listach z Falmutu pod 7 Października pisanych.

Peshwa przyiął ofiarowaną mu roczną pensyią 100 rupiy i mieszkanie w Benares i już tam poiechał. Arabowie, reszta iego woyska, chcieli go ieszcze zatrzymać pod pozorem, iż nie maią wypłaconego żołdu; lecz za pokazaniem się Angielskiego woyska, dozwolili mu odiechać.

W północney Ameryce tak wielkie były od 11 do 13 Lipca upały, iakich naystarsi mieszkańcy niepamiętaią. Dzień 12 Lipca z powodu tego upału nazwany iest Niedzielą gorącą.

DODATEK
DO N^ro 99.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 13 GRUDNIA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

— *Z Krakowa.* —

SENAT RZĄDZĄCY
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Odezwą z dnia 21 Lutego 1818 Pismami Publicznemi ogłoszoną, zachęciwszy wielbicieli Cnot Bohatera Polskiego, niegdy Tadeusza Kościuszki, do dobrowolnych Ofiar, na koszta maiącego się Onemu wystawić w Krakowie Pomnika, gdy wskutku tego, odbiera składkę od Polaków w Peterzburgu zamieszkałych i innych Osób przez W. Franciszka Rupeykę zebraną, i do Krakowa nadesłaną, a po zmienieniu Assygnatów Rossyiskich, ogólną Kwotę w złocie czerwonych złotych Hollenderskich, sztuk dziewiędziesiąt cztery, i Monętą Srebrną Zło: Pol: cztery wynoszącą ma sobie za obowiązek winne dziękczynienie za gorliwe w tey mierze usiłowanie W. Franciszka Rupeyki niniejszym oświadczyć, a razem podać do publiczney wiadomości Imiona tych, którzy czcząc tym sposobem pamiątkę Wodza Cnotami i nieszczęściami Sławnego, równie moralnych, iak i Obywatelskich uczuciów dowiedli.

Imiona te są następuiące:

Jan Ant: Hinkelman Archywista Sekretaryatu Stanu, Dukatów 5. — Xawery Zbikowski Zł: Pol: 40. — Jan Pacifik Hube Zł: Pol: 50. i Rubli Assygn: 25. — Metrykant Senatu R. M. Kózieł Dukatów 3. — X. Houvalt Assesór Kollegii Prałat Scholastyk Zmuydzki Duktów 2. — Jan Burzyński Sekretarz Senatu Rubli Assygn: 15. — Józef Miarkianowicz Rubli Srebrnych 3. — Woyciech Stachurski Rubli Srebrnych 3. — Antoni Pietrowicz Obywatel Witebski Gubernii, Rubli Assygnacyinych 10 i Dukata iednego. — Tytularny Konsyliarz Jgnacy Zienkowicz Dukatów 2. — Gaspar Zelewitz Obywatel z Litwy Czer: Zł: 2. — X. Oauszko Assessór Kollegii, Kanonik Łucki Czerw: Zł: 2. — Karol Reutt Rubli Assygn: 25. — Graff Eduard Choiseul Rubli Assygn: 50. — Sylwester Puzyński Rubli Assygn: 25. — Józef Tymowski Szambelan J. K. Mci Rubli Srebrnych 10½. — Anonim Rubli Assygn: 25. — Sylwester Chuchrowski Rubli Assygn: 10. — Fryderyk Starżyński Rubli Assygn: 25. — Stanisław Fiderowicz Rubli Assygn: 15. — A. F. Poszkowski Czerw: Zł:

1. — Teodór Urbański Inżinier Królestwa Polskiego Dukatów 2. — Jan Smolikowski Inżinier Królestwa Polskiego Dukatów 2. — Grzegórz Tomaszyński Sekretarz Kommissyi Woyny Królestwa Polskiego Rubli Assygn: 25. — Kazimierz Raicher Podporucznik Inżinierów Dukatów 1. — A. Matusowicz Sto Rubli Assygn: — Anonim Rubli Assygn: 50. — Kolleski Sekretarz Onufry Bittowtt Czerw: Zł: 1. — I. Tomaszewski Regent Aktów Tryb: Litews: Rubli Assygn: 25. — Hrabia Leon Potocki Czerw: Zł: 10. — Franciszek Rupeyko Szlachcic Żmudki Zł: Pol: 195.

W Krakowie d. 1 Grudnia 1818 r.

(Podp:) *Wodzicki*

(Podp:) *Mieroszewski Sek. Jen. Sen.*

Dnia 3 Grudnia r. b. opatrzony SS. Sakramentami rozstał się z tym światem w 74 roku życia Wielmożny Franciszek, Antoni Wolf de Wolfsthal, Bankier tuteyszy i Dziedzic Dóbr Przemykowa i Rudawy w Królestwie Polskim położonych. — Jedyna córka z Laskiewiczowny urodzona opłakuie w nim naylepszego i nayczulszego Oyca. Miasto tuteysze straciło w nim męża, który przez rozciągłość swoiego handlu sławę iego do nayodlegleyszych zasełał kraiów. Błogosławiła Opatrzność iego ciągłey pracy i uczciwym przedsięwzięciom; umiał też chwalebnie używać maiątku, mnostwo biednych nie tylko tych co rękę wyciągaią, ale owych potrzebnych, którzy iego wsparciem z upadku powstali, lub których dobry byt z niego wziął początek ronią łzy wdzięczności i żalu. — Przez poszanowanie dla praw, poświęcanie maiątku, usług i życia w potrzebie publiczney stał się wzorem dobrego Obywatela. — Już nie żyie, ale pamięć cnot iego trwać będzie w poźne pokolenia u potomków Krakusa.

Z Akwisgranu d. 28 Listopada

Wyiechali ztąd Xże Metternich do Bruxelli, Lord Castlereagh tamże, Xże Richelieu do Paryża, Hr. Nesselrode tamże, Minister stanu Pruski Baron Altenstein do Kolonii, Baron Krüdener, Poseł Rossyyski przy Lidze Szwaycarskiey do Berna, Xże Dołgoruki i Baron Alex. Humboldt do Paryża. Xże Hardenberg nie wyiedzie ztąd aż d. 30.

Wizerunki trzech Monarchów przez Angielskiego Malarza Lawrence malowane, bardzo są trafione. Cesarzowa Rossyyska wdowa oglądaiąc ratusz, gdy weszła do sali obrazów, na pierwszy rzut oka rzekła: "Oto moy syn.,,

N. Król Pruski mianował także Xcia Wellingtona Feldmarszałkiem swoiego woyska, a N. Cesarz Austryiacki udarował go szpadą dyiamentami wysadzaną.

Sekretarz stanu Capodistrias po ukończonym Kongressie otrzymał od N. Cesarza Rossyyskiego pozwolenie bawienia przez cały rok dla poratowania swoiego zdrowia za granicą, a mianowicie we Włoszech.

Minister Pruski stanu i gabinetowy Baron Bernstorff otrzymał od Monarchy swoiego order orła czarnego i udał się ztąd przez Meklenburg napowrot do Berlina.

Nadworny Radca Austryiacki Gentz, który trzymał pioro na obradach Kongressu, otrzymał w nagrodę swoich usług od Cesarza Rossyyskiego order S. Anny 1szey klassy, od Króla Pruskiego order orła czerwonego, a od Króla Francuzkiego list w naypochlebnieyszych wyrazach.

Z Bruxelli d. 26 Listopada.

Onegday przybyli tu z Akwisgranu Xżęta Metternich i Wellington. W przeieździe z Akwisgranu do Paryża przybyli tu także Xże Richelieu i Rossyyski Minister stanu Hr. Nesselrode.

Podarunki, które tu Wysocy Goście Rossyyscy rozdali, są prawdziwie Cesarskie. Margrabina d'Asche otrzymała od Cesarzowey Matki dyiamentowy naszeynik, Xiężna Ursel brylantowy stroik na głowę, a pomiędzy służących Dworu Królewica Następcy tronu kazała ta Monarchini 35,000 fr. rozdać.

Z powodu spadania papierów na giełdzie w Amsterdamie poiechał tam Minister skarbowy, a Król rozkazał dla zapobieżenia niedostatkowi gotowizny zaliczyć z kassy 3 mill. Złh. Jakoż polepszyły się zaraz w Amsterdamie papiery i kredyt przywrocony został.

Wieszczka Pana Le Normand, kazała tu oznaymić, iż od godziny 9 z rana do 5 z południa, i od 7 do 9 w wieczor widziec ią można, i że korrespondować będzie z życzącemi sobie tego osobami. Nakoniec, iż można prenumerować u niey na maiące w krótce wyść z druku Pamiętniki Cesarzowey Jozefy.

Dla zapobieżenia nieukontentowaniu ludu w wschodnio-indyyskich naszych osadach będzie także wiele miedzianey monety wybitey i tam przesłaney.

W Meppen umarł 105 letni Malarz Glazer, który zostawił 35 dzieci i wnuków. — Jeden Anglik kupił w Akwisgranie obraz za 4000 gwineow (8000 czer: Zł.)

Gazeta tuteysza *l'Oracle* zawiera co następnie: — "Dla beztronnego dostrzegacza zadziwiaiącą iest rzeczą słyszeć rozmayte domysły o uwięzieniach w mieście naszem. Niektóre Niemieckie gazety mówią o odkrytym spisku na zatrzymanie Cesarza Rossyyskiego; Francuzkie o nieprzystoynych mowach, które w szynkowni słyszeć się dały. Przy tak rozmaitych wieściach ma czytelnik prawo powiedzeć: "Jesteście na mieyscu, odkryycie nam prawdę o zamachach.,, Odpowiedź atoli naszą iest bardzo prosta: "Niewiemy nic; badania obwinionych odbywaią się w naywiększey skrytości.,, Wszelako przy wolności, iaka u nas iest przez konstytucyią zapewniona, przekonać się można, iż nadzwyczayny ten środek nie był bez istotney konieczności przedsięwzięty. Jakikolwiek bądź będzie wypadek tey sprawy w krótce wyiaśnić się musi. Tym czasem czynione dotąd nadaremne było śledzenie drukarza wydanego w tey sprawie bezimiennego pisma.,,

Z Włoch d. 15 Listopada.

W Trypolu zdarzył się d. 10 Września następuiący przypadek: Amerykański jeneralny Konsul Jones poszedł z swoim Sekretarzem i Duńskim Konsulem, w towarzystwie iednego janczara na polowanie. Jones oddaliwszy się od swoich towarzyszów, został od 3 Murzynów Adm. Mourat Rais napadniony, znieważony i zaledwo za przybyciem iego towarzyszów uratowany. Mourat Rais schronił się do Angielskiego Konsula, gdzie znalazł opiekę i na żądanie nie był wydany. Ale gdy i inni Konsulowie zaczęli o zadosyćuczynienie nalegać, został Mourat Rais na wygnanie skazany, a ieden z Murzynów utracił głowę, drugi ręce, a trzeci dostał 1000 kiiów. Mourat odpłynął pod opieką floty Angielskiey. Jones doniósł o tym przy-

padku rządowi swoiemu.

Umową z d. 7 b. m. zniesiona iest opłata od przenoszenia się poddanych między kraiami Sardyńskimi i Papiezkim.

Król obu Sycyliy wezwał własnoręcznem pismem Następcę tronu Xcia Kalabryi do powrotu z Sycylii do Neapolu, częścią dla znaydowania się na zaślubieniu swey córki, częścią dla poratowania swoiego zdrowia. W tymże piśmie oświadcza Król, iż na przyszłą wiosnę uda się sam do Sycylii dla zaprowadzenia i w tey części kraiu iednostaynego rządu.

Naywiększe Stopnie Ciepła i Zimna.

Dnia	5	Grudnia	stopni	zimna.	—	7,0
—	6	—	—	—	—	3,0
—	7	—	—	—	—	5,4
—	8	—	—	—	—	1,6
—	9	—	ciepła	—	†	3,0
—	10	—	—	—	†	2,0

DONIESIENIA

Właściciel żelaza wychodzącego z Chut Miiaczowskich znanego powszechnie prawie z dobrego gatunku, dostrzegłszy, iż niektórzy z zakupuiących, pomiędzy szyny tegoż żelaza wkładaią podleysze i takowe za Miiaczowskie pozbywaią, uwiademia o tem i ostrzega razem, kogo się to tyczeć może, aby chcący bydź pewnymi, iż żelazo iest takie za iakie go nabywaią uważali na cechę — W. P. Miiaczów — lub — Miiaczów — która na każdey szynie iest wybiiana, a przez to i unikną oszukaństwa i przekonaią się, iż z wspomnionych fabryk żelazo iest zawsze tak dobre, iak dawniey było.

Uwiadomia się ninieyszem Osoby, które używaią Lamp Australnych, iż w Kamienicy P. Wieland naprzeciw Głównego Adwachu dostać mogą oleiu czystego, który ten sam użytek przynosi, iak oliwa. Cena tegoż iest 1 butelka Złp. 2 gr. 15, bez szkła, albo 12 Złp. garniec.

W Krakowie przy ulicy Floryiańskiey w Domu pod Nr. 500 dnia 15 Grudnia 1818 roku o godzinie 9 ranney sprzedane zostaną przez licytacyią więcey daiącemu za gotową zapłatę: kommody, stoliki, kanapy, zwierciadła, bielizna stołowa, sukni męzkie i damskie, pasy lite, czapki z złotem kobiece, pościel i korale. — Życzących sobie kupna na oznaczony czas i mieysce zaprasza. W Krakowie d. 11 Grudnia 1818.

Skorczyński, Kom. Sąd

Ur. Archiwista dawnych Aktów Ziemskich i Grodzk: Woiewodztwa Krakowskiego w Krakowie pozostałych, podaie do publiczney wiadomości, iż na mocy Rezolucyi Naywyższey Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości Królestwa Polskiego a stosownie do Rezolucyi Sądu Kryminalnego Woiewództwa Krakowsk: do N. 1737 wydaney maiąc sobie oddane różne rzeczy od złodzieiów odebrane końcem powrócenia onychże Właścicielom, zaczem kto iest okradzionym, aby się zgłosił do Kancellaryi rzeczonego Archiwum w Domu Rządowym u S. Piotra na dole będącey z dowodami iego własności, inaczey rzeczy te przez publiczną licytacyą będą sprzedane, a pieniądze Sądowi Kryminalnemu do Kielc zostaną odesłane.

Dobra Miasto Sobkow, wraz z przyległemi Wsiami Nida, Sokołow gorny i dolny, i Wierzbica, w Woiewództwie Krakowskim, a Powiecie Szydłowskim, o Milę iednę od Jędrzeiowa leżące, JW. Stanisława Hrabi Szaniawskiego dziedziczne, maiące Folwarków trzy, Lass dostateczny, Łąki obszerne, Grunta dobre, Kamienia Wapiennego obficie, są do przedania z Woli Dziedzica. Życzący Sobie Kupna tychże Dóbr niech się zgłosi do Dziedzica Onychże JW. Stanisława Hrabi Szaniawskiego, Orderów Polskic Kawalera, mieszkaiącego w Krakowie w Domu własnym na Ulicy Grodzkiey pod Liczbą 180, a o Cenie i Warunkach Kupno stanowić maiących od Onegóż dowie się.